

KOMU I PO CO POTRZEBNA JEST DZIŚ FILOZOFIA PRZYRODY?

Punkty widzenia dyskutowane podczas VII Zjazdu Polskiego
Towarzystwa Filozoficznego w Szczecinie, 17 września 2004 roku
oraz wypowiedzi zebrane po Zjeździe
(Część 1)

JÓZEF ZON

WPROWADZENIE

Sprawa przedmiotu, zadań oraz metod ma dla każdej dziedziny badań ważne znaczenie, choć poświęcanie jej wiele uwagi nie jest nieodzownym warunkiem powodzenia w jej uprawianiu. Odnosi się to również do filozofii przyrody. Dyskusja dotycząca tego jej wymiaru toczyła się na łamach niniejszego czasopisma już od bardzo dawna¹. Trwa ona zresztą do dziś², mimo że poświęcanie jej nadmiernie wiele uwagi zostało uznane przez ks. prof. Michała Hellera za wysiłek ulokowany nieoptymalnie³.

Zaproponowana przeze mnie na okazję VII Zjazdu PTF dyskusja na temat: „Komu i po co jest dziś potrzebna filozofia przyrody?” także dotyczy dziedziny, jaką jest filozofia przyrody. Postawienie takiego pytania w pierwszej chwili może sprawiać wrażenie, że stwarza ono okazję do wpadnięcia w tę samą albo bardzo jej bliską koleinę potencjalnie mało znaczących dociekań. Sądzę jednak, że tak być nie musi. Aby tego uniknąć, zaproponowałem, ażeby pozostawić na boku charakterystykę filozofii przy-

Dr hab. JÓZEF ZON, prof. KUL – Katedra Biologii Teoretycznej na Wydziale Filozofii KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: jozon@kul.lublin.pl

¹ K. K ł ó s a k, *Zagadnienie współlistnienia filozofii przyrody z nowożytną fizyka teoretyczną*, „Roczniki Filozoficzne” 7 (1959), z. 3, s. 5-38; t e n ż e, *Maritainowe próby wyodrębnienia filozofii przyrody od metafizyki i nauk przyrodniczych*, „Roczniki Filozoficzne” 12 (1964), z. 3, s. 17-29; t e n ż e, *Pojęcie przedmiotu filozofii przyrody u autorów spoza nurtu scholastycznego*, „Roczniki Filozoficzne” 14 (1966), z. 3, s. 16-26; S. M a z i e r s k i, *Czy filozofia przyrody inspiracji arystotelesowsko-tomistycznej jest tzw. nauka pośrednią?*, „Roczniki Filozoficzne” 7 (1959), z. 3, s. 5-16; t e n ż e, *Przedmiot filozofii przyrody inspiracji arystotelesowsko-tomistycznej*, „Roczniki Filozoficzne” 15 (1967), z. 3, s. 5-30; t e n ż e, *Metoda filozofii przyrody inspiracji arystotelesowsko-tomistycznej*, „Roczniki Filozoficzne” 17 (1969), z. 3, s. 27-57.

² A. L e m a ń s k a, *Filozofia przyrody a nauki przyrodnicze*, Warszawa: ATK 1998; Z. H a j d u k, *Filozofia przyrody. Filozofia przyrodzawstwa. Metakosmologia*, Lublin: TN KUL, 2004; M. H e l l e r, *Filozofia przyrody. Zarys historyczny*, Kraków: Znak 2004, s. 217 n.

³ M. H e l l e r, *Jak uprawiać filozofię przyrody*, „Znak-Idee” 1991, nr 4, s. 17-20.

rody jako dziedziny nauki i przyjąć, że istnieje dziedzina w pełni zasługująca na to miano. Wyróżnia się spośród innych działów filozofii m.in. tym, że będąc uwrażliwiona na pytania o naturze filozoficznej i nawiązując do problemów filozofii, zajmuje się ożywionym i nieożywionym kosmosem, pozostając w ścisłym kontakcie z problematyką i osiągnięciami nauk przyrodniczych. Cechą wyróżniającą postawione pytania jest skierowanie głównej uwagi na role, jakie spełnia filozofia przyrody i jakie jeszcze mogłaby spełniać. Sam zająłem się podobnym pytaniem już w 2003 r.⁴

Jak pokazuje zawartość przedstawionego poniżej zestawu wypowiedzi (który z powodów redakcyjnych nie może ukazać się w tym numerze „Roczników” jako jedna całość), różne są sposoby ujawniania tych ról oraz w różnych grupach oraz instytucjach upatruje się właściwych beneficjentów rezultatów pracy filozofów przyrody. Widać również, że za tym zróżnicowaniem kryją się odmienne koncepcje filozofii przyrody (ujawniło się to w wypowiedziach, które mimo treści postawionego tutaj pytania „ciążą” ku określaniu charakterystyk filozofii przyrody) i że niektóre z nich są nowe w stosunku do tych, o których była już mowa we wspomnianym na początku nurcie dyskusji. Problematyka ta mieści się w nurcie dyskusji nad zadaniami filozofii przyrody. Tak więc, zgadzając się z tezą ks. prof. Michała Hellera, że poświęcanie nadmiernie wielkiej uwagi kwestiom metadyscyplinarnym może wyjałowić badania przedmiotowe wskutek poświęcania wysiłku problematyce ważnej, ale w gruncie rzeczy drugorzędnej, chciałbym zauważyć, że błędem byłoby popadanie w drugą skrajność, tym razem polegającą na uznawaniu wszystkich takich prób za bezcelowe czy nawet szkodliwe. Filozofia przyrody uprawiana jest bowiem dla ludzi i instytucji z różnych powodów i dla różnych motywów zainteresowanych naszym najbardziej ogólnie rozumianym środowiskiem, jakim jest biokosmos i Wszechświat. Utrzymywanie się zainteresowania tą problematyką ma niewątpliwie swe źródło w autentycznej potrzebie przekraczania przez badaczy-przyrodników granic ich specjalizacji badawczych ku najbardziej ogólnym i podstawowym problemom oraz w poczuciu tej części filozofów, którzy nazywają siebie filozofami przyrody – konieczności czerpania wiedzy o świecie z aktualnego stanu badań naukowych nad przyrodą, która jest przecież jedną wielką, niezwykle zróżnicowaną, ale też wielopoziomowo zorganizowaną całością czasoprzestrzenną. Trzeba też dodać, że prócz tych dwu, bynajmniej nie rozłącznych względem siebie, zbiorów badaczy, wzajemnie zainteresowanych wynikami badań, istnieje także wielu innych faktycznych i potencjalnych odbiorców rezultatów ich wkładu twórczego w poznawanie przyrody oraz refleksji nad naukami o niej.

Zebrane poniżej wypowiedzi są zapisem wymiany opinii, którą zapoczątkowało, na początku lipca 2004 r., krótkie przedstawienie w Internecie stanowisk w odniesieniu

⁴ W referacie *O niektórych rolach w jakie powinien angażować się także filozof przyrody*, wygłoszonym podczas konferencji „Filozof wobec przyrody”, która odbyła się w KUL 7 listopada 2003 r., przedstawiłem stosunkowo szerokie spektrum użytecznych ról, jakie mogliby spełniać filozofowie przyrody. Tekst ten jest przygotowywany do publikacji.

do postawionego⁵ pytania przez osoby, które przyjęły zaproszenie do udziału w dyskusji. Nie wszyscy – ze względu na okoliczności czasowe i inne – mogli odpowiedzieć na to pierwsze zaproszenie. Niektóre z dostarczonych w lipcu „na stronę WWW” wypowiedzi zostały rozwinięte i udostępnione tą samą drogą innym uczestnikom dyskusji na początku września. 17 września odbyła się bezpośrednia dyskusja między uczestnikami panelu filozofii przyrody podczas wspomnianego już VII Zjazdu PTF. Po jej zakończeniu poprosiłem wszystkich jej fizycznych uczestników oraz osoby, które z różnych powodów nie mogły wziąć udziału w Zjeździe, a na których uczestnictwie w wymianie opinii bardzo mi zależało, o nadesłanie tekstów liczących najwyżej 5 stronic maszynopisu.

Na koniec chciałbym stwierdzić, że jest rzeczą zrozumiałą, iż może pojawić się wątpliwość, czy dyskusowanie rozmaitych aspektów użyteczności filozofii przyrody znów nie stwarza wspomnianego już ryzyka zajmowania się problemem albo już wcześniej rozwiązanym, albo znacznie „na wyrost”. Gdyby zachodziło to pierwsze – sądzę, że warto podjąć filozoficzną refleksję na podany wyżej temat w aktualnym stanie wiedzy przyrodniczej oraz wiążącej się z nią problematyki technologii, techniki, ochrony środowiska i społecznej. A jeśli drugie – zaproponowanie nowych zadań, nie stawianych dotychczas przed filozofią przyrody, może – na zasadzie sprzężenia zwrotnego – wpłynąć na treść i strukturę filozofii przyrody jako ważnego składnika dyskusji naukowych i filozoficznych o przyrodzie i miejscu w niej człowieka jako konkretnej osoby i gatunku.

Głos w dyskusji biorą (gwiazdką oznaczono uczestników panelu w Szczecinie, natomiast czcionką pogrubioną – wypowiedzi zamieszczone poniżej): ks. Grzegorz BUGAJAK*, Jan CZERNAWSKI*, ks. Józef M. DOŁĘGA*, ks. Wiesław DYK*, Teresa GRABIŃSKA, **ks. Zygmunt HAJDUK*** (s. 412-415), **ks. Michał HELLER** (s. 408-410), **Kazimierz JODKOWSKI*** (s. 424-427), Honorata KORPIKIEWICZ, **Władysław KRAJEWSKI*** (s. 418-421), Anna LATAWIEC*, Anna J. LEMAŃSKA*, **ks. Mieczysław LUBAŃSKI** (s. 416-417), Danuta ŁUGOWSKA*, ks. Janusz MĄCZKA*, Grzegorz NOWAK*, **Zdzisława PIĄTEK*** (s. 434-437, Jan PLESZCZYŃSKI*, Zenon ROSKAL*, ks. Antoni SKOWROŃSKI*, **Jan SUCH** (s. 421-423), Antoni SZCZUCIŃSKI*, Marek SZYDŁOWSKI, Michał TEMPCZYK*, Zbigniew WRÓBLEWSKI*, **Mirosław ZABIEROWSKI** (s. 428-433), **ks. abp Józef ŻYCIŃSKI** (s. 410-411).

⁵ Po wcześniejszym uzgodnieniu tematu z współprzewodniczącymi Sekcji Filozofii Przyrody podczas VII Zjazdu PTF w Szczecinie – prof. dr. hab. Michałem Tempczykiem i prof. dr. hab. Krzysztofem Łastowskim.